

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY CZWARTY.

Prenumerata „Kur. Warsz.“
 Wynosi: w Warszawie rocznie
 rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
 k. 40; za odosobnienie do domu do-
 placę się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
 torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-jej
rano do 2-jej po południu.

**Na prowincji i w Cesar-
 stwie** wynosi rocznie rub. sr. 8,
 (w tem mieści się już opłata pocz-
 towa za przesyłkę rs. 1 kop. 40,
 oraz za opakowanie i Ekspedycję
 rs. 1 kop. 80).
 Prenumerata przyjmuje się ro-
 cznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Julji Panny M.
 Sobota: Ś. Dezyderjusza B. M.
 Niedziela Zesłanie Ducha Ś-go, Ś. Joanny.
 Poniedz. Świąteczny: Ś. Grzegorza VII. P.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 58.
 Zachód „ „ 7 „ 56.

Długość dnia godzin 15 minut 58.
 Przybyło „ „ 8 „ 20.

Wtorek: Ś. Filipa Nereusza.
 Środa: Ś. Magdaleny de Pazzi.
 Czwartek: Ś. Germana Biskupa.
 Piątek: Ś. Teodozji Męczenniczki.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

— Senior Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji Prze-
 najświętszego Sakramentu, ma zaszczyt zawiadomić
 JJWW. Protektorów i Protektorki, oraz wszystkich
 Członków tegoż Arcy-Bractwa, że w przyszłą Niedzie-
 lę, jako w uroczystość Zesłania Ducha Ś-go, w koście-
 le Ś-go Kazimierza na Nowem Mieście, odprawionem
 zostanie solenne Nabożeństwo z odpustem i z wysta-
 wieniem Najświętszego Sakramentu.

Summa rozpocznie się o godzinie 10 i pół, w czasie
 której głoszonem będzie kazanie.

Nieszpory zaś o godzinie 4 po południu, po ukończe-
 niu których odbędzie się w zakrystji kościoła ogólne
 posiedzenie sprawozdawcze i elekcyjne Arcy-Bractwa
 i Instytucji Jałmużniczej dla wstydzających się zebrać,
 na które to Nabożeństwo i posiedzenie ogólne, senior
 zaprasza.

Wiadomości miejscowe.

— Wisła przybiera ciągle.

Przybór to nadzwyczajny, kroniki bowiem nadwi-
 ślańskie notują trzy przybory na rok.

Pierwszy bywa przed rozpoczęciem wiosny po puszczeniu lodów jeżeli zima ciągnęła się długo, a była mocno śnieżna. Najniebezpieczniejszy to może wylew bo kra wówczas wielkie sprawia szkody. Za czasów jeszcze istnienia drewnianego mostu, zdejmowano go bezwzględnie, bo kra podcinała i zrywała izbice, a most w przeciągu kilku minut mógł być zniesiony i zniszczony zupełnie.

Z obecnym mostem nie ma tego niebezpieczeństwa, ale też z powodu lekkich zim, które kolejno po sobie idą, wylewy lutowe i marcowe nie są już tak straszne jak dawniej.

Oprócz tego bywają jeszcze wylewy na Ś-ty Jan i Ś-ty Jakób, tak zwana Śto Janka i Jakóbowka.

Ś-to Janka pochodzi głównie z deszczów wiosennych, Jakóbowka zaś z puszczenia lodów w Karpatach.

Ta ostatnia dochodzi zwykle do największych rozmiarów i najszerzy pas ogarnia.

Obecny wylew zaliczyć trzeba pod kategorię Ś-to Janki, chociaż znacznie wyprzedził zwykły swój termin.

Powodem tego są silne i bezprzerwne ulewy, które w pierwszych dniach marca panowały.

Woda wznosi się z wielką szybkością pokrywając się pianą, która jest znamieniem niezwykłego przyboru.

Wczoraj od południa wzrosła o dwie stopy, co względnie do ogromnej przestrzeni jaką już wylew objął, jest przyrostem bardzo znacznym i nawet zaskakującym.

Dzisiaj z rana wysokość wody wynosiła stóp 16 cali 3, o godzinie 11 przed południem dosięgła zaś stóp 16 cali 7.

Jest to już więc jeden z tych przyborów, które się notują jako nadzwyczajne w kronikach wiślanych. Od wczoraj bulwark kamienny leży pod wodą.

Saska Kępa cała zalana, toż samo Siekierki, ludzie po kolonjach siedzą w obłężeniu. Szczęśliwi jeszcze ci którzy, zanim ich woda zaskoczyła, posiadali zapasy jakie żywności,—obecnie bowiem komunikacja tylko za pomocą łódek odbywać się może.

Prąd wody zwraca się głównie ku Pradze, która też mocno już ucierpiała.

Całe prawie nadbrzeże jest pokryte wodą, wszędzie tam krążą łódki ratujące kogo można.

Koło budującego się mostu pod cądadellą roboty ustały, albowiem domki gdzie mieściła się służba mostowa, oraz mieszkania sąsiednie, wszystko to w wodzie.

Miejscowi robotnicy usiłują jeszcze, brodząc po pas w wodzie, lub dopływając na czołenkach, ratować co się da.

W chwili gdy to piszemy, woda podchodzi już przy rogatkach Petersburgskich do drogi żwirowej, jakkolwiek ta znacznie jest wzniesiona.

Park Aleksandrowski cały jest zalany; znana w nim restauracja wygląda jak arka Noego cała oblaną wodą, tylko gołębia nie widać.

Krążą wieści o ludziach zatopionych, mianowicie o flisakach którzy potonęli na rozbitych tratwach, zdaje się jednak, że wieści te bezzasadne.

Przynajmniej zasiągnięte z różnych stron przez nas wiadomości, żadnego tym wieściom nie dała potwierdzenia.

Nie jest jednak rzeczą niemożliwą że przy tak gwałtownym przyborze, ktoś nagle zaskoczony wodą mógł uleść nieszczęściu.

Prąd wody porywa za sobą krzaki, kloce i szczątki wszelkiego rodzaju. Szczątki te świadczą, że w ponadwielu mnóstwo domów zniesionych zostało. Płyną także od czasu i szczątki zwierzęce bydła rogatego, koni, drobiu etc.

Przejeżdżający widzieli o pół mili od Warszawy kępkę całą ze wszystkich stron oblaną wodą.

Na kępcę było ze 30 sztuk bydła rogatego którego nie zdołano wyratować.

Kanały są zamknięte od kilku dni, ścieki zaś z nich wypompowywane są do Wisły zapomocą kilkunastu pomp zatrudniających razem około 400 ludzi.

Ponieważ jednak działanie tych pomp nie wystarcza wskutek więc tego od wczoraj wezwano do pomocy siłkawkę parową straży ogniowej i ta wypompowywa wodę kanałową gromadzącą się przy domostwach na ulicach Dobrej i Sowiej i innych nadwiślanskich.

Według depeszy otrzymanej dziś w nocy z Zawichosta, wysokość wody na Wiśle, tamże wynosiła stóp 15 cali 6 i stała już w mierze. Tymczasem skutkiem napływu wody z boku Wisła pod Warszawą przybiera bezustannie w stosunku całą i cwiérć na godzinę.

Tratwy stojące około Solca, wciągnięte dziś już zostały na ląd, nie grozi im zatem już niebezpieczeństwo. Wszakże dziś przededniem jedna z tratw z będącemi na niej ludźmi, porwaną została przez prąd wody i uniesioną.

Krzyki flisaków słychać było na brzegu Warszawskim, ale tratwa szybko się przemknęła, minęła szczególnie filary mostu żelaznego, ale co się z nią dalej stało, nie wiadomo.

Przez całą noc cała służba inżynierska miejska nie schodziła ze swych stanowisk ani na chwilę. Pomagali jej czynnie niektórzy właściciele domów ulic nadwiślanskich i mieszkający.

Największy przybór wody u nas w roku 1844 wynosił stóp 22 cali 9.

Ostatnia chwila:

Przybór wody sięga 17 stóp,—przybiera ciągle.



Smutną w tej chwili otrzymujemy wiadomość.

Dziś o godzinie 8 1/2 przeniosła się do wieczności **Marja z hr. Kesselrodów Muchanów** małżonka Prezesa Dyrekcji Teatrów.

Była to pani wysokiej inteligencji, wszechstronnego wykształcenia, i wielkich przymiotów serca.

Od młodości przemieszkiwała stale prawie w Warszawie, chociaż rozległe stosunki łączyły ją ze wszystkimi prawie stolicami europejskimi i najznakomitszymi ludźmi naszych czasów.

Szczególniej stosunki przyjaźni łączyły zmarłą z Lisztem i Wagnerem. Bliższą jednak lub dalszą znajomością zyczyli się wszyscy niemal poeci i artyści europejscy.

U nas pani Muchanów brała zawsze chętny udział w tem wszystkim, co tylko się donioślejszem znaczeniem społecznem odznaczało, głównie zaś w rzeczach artystycznych, w których zdanie przez nią wyrzeczone za wyrok służyć mogło.

Wielu ludzi zawdzięcza jej polepszenie lub utrwalenie swojego bytu, wiele instytucji w dziedzinie sztuki byt swój i rozwój winne są czynnemu poparciu za wsze przez nią chętnie udzielanemu.

Zycie jej było pełne i użyteczne, żyła więcej dla drugich aniżeli dla siebie.

— „Gazeta Sądowa” donosi: W rzymsko-katolickich Konsystorzach Królestwa Polskiego prowadzonych było w roku 1872 spraw o unieważnienie małżeństwa: w Iszej Instancji 13, uchylono z powodu niestawienia 2, w Ilgiej Instancji 2 sprawy, i co do wszystkich zapadły wyroki; o rozłączenie od stołu i łoża: w Iszej Instancji 69, z nich załatwiono 39, pozostało do załatwienia 30; do Ilgiej Instancji nie przyszła

żadna z tych spraw. W porównaniu z rokiem 1871 w Konsystorzach rzymsko-katolickich prowadzonych było roku 1872 w ogóle mniej o 8 spraw. W Konsystorzu ewangelicko-augsburskim prowadzonych było w r. 1872 47 spraw rozwodowych; z nich załatwiono 33, pozostawiono do załatwienia 14. W porównaniu z rokiem 1871 prowadzonych było więcej o 18 spraw. W Konsystorzu ewangelicko-reformowanym w r. 1872 prowadzone były trzy sprawy rozwodowe i jedna z nich tylko została załatwiona, a dwie pozostały do załatwienia. Niechrześcijańskich spraw rozwodowych, należących do jurysdykcji Trybunałów cywilnych i Sądu apellacyjnego, prowadzonych było w roku 1872, 158 i we wszystkich tych sprawach zapadły wyroki. W porównaniu z rokiem 1871, w roku 1872 było do załatwienia więcej o 9 spraw.

— Zawczoraj i dzisiaj widzieliśmy na targu za Żelazną-Bramą fakt tak u nas niezwykły iż z przyjemnością podajemy go do wiadomości publicznej.

Dwie młode i piękne damy pozbywszy się fałszywego a tak upowszechnionego u nas wstydu sprzedawały osobiście przywiezione na targ masło. Jakieśmy się dowiedzieli były to zamożne producentki z okolic Warszawy. Prowadzą osobiście znaczny bardzo pakt i postanowiły bez żadnego pośrednictwa otrzymany zeń nabiał spieniężać osobiście na targu.

W pierwszej chwili zadziwienie było powszechne. Kucharki wracając do domów z kupnem opowiadały swym paniom jak o jakim dziwie tak zwykłą gdzieindziej okoliczność — wkrótce jednak miejsce zadziwienia zajęły pochwały.

Podobny poklask otrzymały te panie od wszystkich konsumentów znajdujących się na targu. My zaś z naszej strony życzymy szczerze, aby fakt taki nie był odosobnionym i znalazł naśladowictwo w takim samym stosunku w jakim zyskał pochwały.

— Ze sprawozdania zamieszczonego w Gaz. Przem.-Rzem. okazuje się, że na 13-stu odczytach popularnych dziesięciogroszowych było w ogóle osób 6,840, na jeden przeto odczyt wypadła średnio po 526 osób. Z 6,840 biletów wejścia, bezpłatnych było 650, to jest po 50 biletów na każdy odczyt; bilety te udzielone były prelegentom, pomocnikom i innym. Płatnych zaś biletów było 6,190 po kop. 5, co uczyniło dochodu w ogóle rs. 309 kop. 50. Wydatki zaś wynosiły razem 303 rs. kop. 96. Gdy wpłyną zaległe rs. 12 kop. 45, wówczas czysty dochód z odczytów popularnych dziesięciogroszowych wyniesie rs. 5 kop. 54, które Redakcja Gaz. Przem.-Rzemieślniczej przechowa na użytek przyszłych odczytów.

— (Art. nad.) Jadąc szosą z Ciechanowa dom Pułtuszka przedstawia się widok pięknego murowanego z kamienia i cegły kościoła parafialnego w wsi Gzach. Pisma perjodyczne już donosiły w roku zeszłym, że planem i wykonaniem robót tego kościoła zajmował się budowniczy z Warszawy p. Józef Kwiatkowski, i że świątynia ta powstała za pozwoleniem rządu sposobem administracyjnym z dobrowolnych ofiar tak miejscowych parafian, jako też i sąsiednich, zbieranych przez komitet budowy.

Kilkakrotnie zapytywałem osób będących w komitecie, oraz członków dozoru kościelnego (na tych ostatnich uchwałą parafialną głównie spoczywa kontrola tak przychodów jako i rozchodu) jaki zebrano fundusz i ile wydatkowano na powyższy kościół.

Otóż w tak ważnej kwestji, ku wielkiemu mojemu zdziwieniu, nikt nie wie.

Kościół blisko od roku jest konsekrowany i do użytku otwarty. Zbývá tylko na niektórych wewnętrznych ozdobach, na które jeżeli zajmujący się budową nie posiadają funduszu, to sam czas takowe uzupełni przez rozmaite ofiary, albo fundusz z rozkładu na parafian oznaczony, od czego ci o ile mnie zapewniano bynajmniej nieodbiegają, pod warunkiem aby złożone dotąd przez nich fundusze były ujawnione, choćby tylko dla zaspokojenia samej ciekawości.

Stawienie tak pięknego kościoła, skoro koszt jego kategorycznie będzie jawnym, mogłoby posłużyć nie jednej parafii pozbawionej trwałej i wygodnej świątyni, za wzór do naśladowania.

Ziemianin.

— Ze wielką częścią naszej młodzieży grzeszy brakiem wychowania, rzecz to na nieszczęście powszechne wiadoma. Młodości jednakże wiele się wybacz. Chwilowe zapomnienie, zbyt czyny zapał lub coś podob-

bnego może w wielu razach choć w części służyć za pewne usprawiedliwienie. Są wszakże fakta, które w obec nawet największej pobłażliwości zasługują na po-
tępienie i srogię skarcenie.

Oto jeden z wypadków przez nas wspomnianych.

Pewnej młodej osobie, której dziś właśnie przypada-
ją imienniny, nadesłano wczoraj trzy wazonny kwia-
tów. Przy kwiatkach była kartka z wypisanym adresem.

Kwiaty to język symboliczny. Któż może go używać
jeśli nie młodzi? Dotąd więc nie niewłaściwego.

Gdy wszakże kwiaty po pewnym wahaniu ze strony
matki młodej osoby zostały przyjęte przynoszący je
odszedł, na drugiej stronie kartki spostrzeżono napis
zmieniający zupełnie postać rzeczy. Był to afekt ser-
deczny zwrócony do osoby obdarzonej.

Nie robimy nad tym napisem żadnych komentarzy.
Autor jego w ten sposób udzielił sam sobie patent
nietaktu i złego wychowania.

Podarunek cały wraz z rublem przeznaczonym na
instytut moralnie zaniedbanych dostał się do nas
i szkoda tylko, że kwiaty, które mają być oddane na
ubogich zbyt małą im korzyść przyniosą.

== Przypominamy, iż jutro o godzinie 8^{1/2} wiecz-
rem, odbędzie się Koncert panny Marii *Braciszewskiej*
z współudziałem panny *Florenty Friedenthal*, w sali
Resursy Obywatelskiej.

== Dziś rozpoczęło się przebrukowanie ulicy Moko-
towskiej.

== Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż pan Kar-
czewski Adolf i Spółka, otwiera wkrótce Młyn paro-
wy wraz z piekarnią, obok Zjazd. Będzie to wielka
dogodność dla okolicznych mieszkańców.

== „Wiek“ donosi, że istnieje projekt upiększenia
tej dzielnicy miasta od strony ulicy hr. Berga przez
zbudowanie szeregu sklepów pod murem dotykającym
do ogrodu tejże posesji, a łączącym gmach Biblioteki
wspomnianej ordynacji, z domem którego front wy-
chodzi na Mazowiecką ulicę i wypełnia przestrzeń po-
między ulicą a domem p. Leopolda Kronenberga. Je-
żeli projekt ten przyjdzie do skutku, wpłynie to nie-
pomął na rzeczywistą ozdobę tej okolicy Warszawy,
wytwarzając ożywienie, jakie daje zwykle ruch han-
dlowy.

== Na uniwersytecie w Dorpacie w 1-em półroczu
bieżącego roku nauk, było studentów 754, prócz tego
wolnych słuchaczy 14, z których rodem z Litlandji 335
Kurlandji 141, Estlandji 89; z innych części Cesarstwa
156, z Królestwa Polskiego 37, z zagranicy 6.

== Pan Chęciński tłumaczy obecnie dla naszej sceny
z polecenia Dyrekcji Teatrów nową komedię Okta-
wiusza Feuillet'a p. n. „Sfinks“.

== W „Balu maskowym“ rolę Renata będzie wkrót-
ce śpiewał pan Szczepkowski syn.

== W Lublinie agituje się myśl wystawienia szpita-
la dla starozakonnych, obecny bowiem jest nie wystar-
czający dla mieszkańców starozakonnego wyznania,
którzy w Lublinie stanowią wyższą połowę ludności
miejskiej.

== Wójtowie i sady gminne w gubernji Warszaw-
skiej przedstawiają następujące rysy charakterystycz-
ne pod względem stanów i ukształcenia: Pomiedzy
wójtami było 33 szlachty, 26 mieszczan i 99 włościan;
umiejących czytać i pisać było między nimi 108, tylko
czytać 14, niepiśmiennych 36. Kawników było 357 i
kandydatów 347; pomiedzy nimi szlachty i dymisjo-
nowanych urzędników lub oficerów 39, mieszczan 83,
włościan 582; pod względem ukształcenia było wy-
szszych z wyższych zakładów naukowych 5, ze śre-
dnych 20, z niższych 92, z domowego wychowania 30,
umiejących po polsku i po rusku 20, tylko po polsku
lub po niemiecku 135, umiejących tylko czytać 155.
(Gaz. Warsz.)

== W Tygodniku Ilustrowanym złożono pierścien
złoty na stypendjum Kopernikowskie. Pierścien ten
otrzymaliśmy w komis. Dają za niego rs. 3 kop. 15.
Kto da więcej?

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od
Schlezyngera rs. 1 na buty dla Janka — od I. S. rs. 1
dla biednych do uznania Redakcji — od B. L. rs. 3 dla
moralnie zaniedbanych dzieci — od B. L. rs. 3 na szpi-
tal obłąkanych kobiet — od uczniów S. S. rs. 2 na bu-
dowę kościoła Wszystkich Świętych — od T. Z. rs. 3 na
budowę 2-go piętra w Instytucie Głuchoniemych — od
S. B. kop. 30 — z Bali Wielkiej rs. 2 na pogorzalców —
od A. S. rs. 1 dla ubogich według uznania Redakcji.

— W Taniej Kuchni Nr. 3 zostawało na obiady
po dzień 21 maja rs. 51 kop. 91. Przybyło od Euf.
Aoj. kop. 30, razem rs. 52 kop. 21. Wydano obiadów
118 po kop. 11 za rs. 12 kop. 98. Zostaje na 22 maja
rs. 39 kop. 23.

— *Komitet Kassy Wsparcia podupadłych lekarzy, oraz
wdów i sierot biednych po lekarzach pozostałych.*

Ś. p. Jan Bęciewicz, Doktor Medycyny, niegdy członek czyn-
ny Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego i członek istnie-
jącej przy temże Towarzystwie Kassy Wsparcia Lekarskiej,
testamentem z dnia 20 lipca 1864 r. pomiedzy innymi lega-
tami, na cele naukowe i dobroczynne poczynionymi i za-
twierdzonymi postanowieniem b. Rady Administracyjnej Kró-

lestwa z dnia 22 czerwca (4 lipca) 1865 roku Nr 14,229,
zapisał kapitał rsr. 7,500 na oddzielny fundusz stały przy
Towarzystwie Lekarskiem istnieć mający, od którego pro-
cent ma być corocznie w dniu imiennin testatora, t. j. w dniu
12 (24) czerwca, rozdzielany pomiedzy pięć niezamężnych
wdów po lekarzach krajowych wyznania chrześcijańskiego,
a w braku takowych po lekarzach innych wyznań. Na-
zwiska osób, które otrzymają wsparcie z tego legatu, mają
być każdego roku, według woli testatora, ogłoszone w pi-
smach publicznych.

Komitet Kassy Wsparcia Lekarskiej, działając z upowa-
żnienia Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, podaje
do wiadomości, że w roku bieżącym, podobnie jak w latach
ubiegłych, będzie miał miejsce rozdział procentu otrzyma-
nego od powyższego kapitału w summie rs. 450, czyli że
każda z 5-ciu wybrać się mających wdów po lekarzach,
otrzyma wsparcie jednorazowe rs. 90.

Podług stale przyjętego w tej mierze porządku postępo-
wania, Komitet nie przyjmuje bezpośrednio podań od wdów
po lekarzach, któreby pragnęły pozyskać wsparcie z legatu
D-ra Bęcwicza, lecz każdy z niżej wyszczególnionych człon-
ków Komitetu, ma prawo przedstawić jedną kandydatkę,
wdowę po lekarzu krajowym; przy czem obowiązany jest po-
dać Komitetowi następujące na piśmie wiadomości: a) imię
i nazwisko kandydatki z wymienieniem po kim jest wdową,
gdzie jej mąż praktykował jako lekarz i jakie miał zasługi;
b) ile wdowa liczy lat życia; c) czy pobiera pensję eme-
rytalną i w jakiej wysokości rocznie; d) jeżeli ma dzie-
ci—to ile, z podaniem imienia każdego dziecka, jego wie-
ku, przy nadmienieniu czem się każde zajmuje i gdzie się
znajduje. Przedstawienia mają być nadesłane pod adresem
Komitetu najpóźniej do dnia 1 (13) czerwca r. b., albowiem
Komitet na posiedzeniu odbyć się mającym w dniu 7 (19)
t. m. i r. większością głosów przysła 5-ciu wdowom rzeco-
zne wsparcie, które w dniu 12 (24) czerwca będą wypłacone.

Do składu Komitetu należą: w Warszawie: Prezes Dr.
Brodowski Włodzimierz; Vice-Prezes, Dr. Kosiński Julian;
Członkowie: Dr. Dorantowicz Aleksander; Dr. Heinrich Alek-
sander; Dr. Libhen Jan; Dr. Portner Szymon; Dr. Rozen-
zweig Michał; Dr. Rothe Adolf; Dr. Szokalski Wiktor; Me-
cenes Thieme Karol i Rejent Zawadzki Stanisław. — Oprócz
tego, członkami Komitetu z urzędu są Inspektorowie Lekar-
scy, a mianowicie: m-ta Warszawy Dr. Zuck Artur; gubern-
ni Warszawskiej w Warszawie Dr. Siewruk Teofil; gubern-
ni Kaliskiej w Kaliszu Dr. Weisf Woldemar, który do za-
łatwiania czynności Kassy Wsparcia stale upoważnił swego
pomocnika D-ra Merkel Juliana; gubernji Petrowskiej w Pe-
trekowie Dr. Mianowski Ksawery; gubernji radomskiej
w Radomiu Dr. Remoliński Teofil; gubernji kieleckiej, w Kiel-
cach Dr. Sokołowski Leon; gubernji luberskiej w Lublinie
Dr. Kwaśniewski Juliusz; gubernji siedleckiej w Siedlcach
Dr. Czopowski Antoni; gubernji płockiej w Płocku Dr. Ostrow-
ski Władysław; gubernji łomżyńskiej w Łomży Dr. Łondyń-
ski Roman; gubernji Suwalskiej w Suwałkach Dr. Kühle-
wein Fryderyk.

Osoby przeto, które życzą sobie ubiegać się o wsparcie
z legatu D-ra Bęcwicza, mogą zgłosić się z należytemi do-
wodami do jednego z wymienionych wyżej członków, którzy
przy przedstawieniu Komitetowi kandydatek przez siebie
wybranych, przyjmują moralną odpowiedzialność za istotnie
biednych stan i dobre prowadzenie się. — Z upoważnienia
Komitetu, Członek Zarządzający funduszami B. Szokalski.

+ W dniu 11 (23) b. m. to jest w sobotę o godzi-
nie 9-ej rano w kościele Powązkowskim, odprawioną
zostanie Msza św. za dusze zmarłych z familji **Gawa-
reckich**, a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawa-
recką uczynionego, o czem Nadzór cmentarza interes-
sowanych zawiadamia. — 6545 —

+ Jutro, jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci
ś. p. Hrabiego Juliana **Łubińskiego**, odprawiane bę-
dą Msze Święte, w kościele Powązkowskim, o godzi-
nie 8ej, 9ej i 10ej; na które Wiernych zaprasza się.

+ Jutro, w sobotę, jako w 6-tą rocznicę śmierci
ś. p. Alojzego Gonzagi **Kosteckiego**, byłego Członka
Senatu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele
Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11
z rana, na które pozostała żona z dziećmi i wnukami,
zaprasza Krewnych i Znajomych, z nadmienieniem, że
w śróde odbyło się Nabożeństwo w kościele Narodzenia
N. Marii P. na Lesznie za spokój duszy ś. p. Wincen-
tego-Dominika **Przechadzkiego** jej ojca. — 6550 —

+ Z powodu, że rocznica zgonu ś. p. Heleny **Brze-
zińskiej**, przypada w drugi dzień uroczystości Zesłania
Ducha Śgo, Nabożeństwo żałobne za jej duszę odpra-
wionem zostanie w oktawę rocznicy, t. j. dnia 1go
czerwca, w kościele Przemienia Pańskiego, przy ulicy
Miodowej, o godzinie 10tej z rana. — 6529 —

+ **Teressa z Łomińskich** Imo voto **Jakubowska**,
2do voto **Gędzierska**, obywatelka miejska i ziemska,
po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. Sakramen-
tami onegdaj przeniosła się do wieczności. Pozostały
w nieutulonym żalu mąż wraz z familją, zapraszają
Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację
zwołk odbyć się mającą jutro o godzinie 4tej po połu-
dniu, z kościoła Świętej Anny, na Krakowskim-
Przedmieściu, na cmentarz Powązkowski. — 6307 —

+ W dniu 20 b. m., zasnęła w Bogu ś. p. Karolina
ze Sciejewskich **Szredzińska**, przeżywszy lat 26, wdowa
po zmarłym w dniu 8 b. m. Zygmuncie Szredzińskim,
byłym obywatelu ziemskim powiatu Łuckiego gubern-
ni Wołyńskiej. — Pozostała rodzina wraz z trojgiem
osieroconych drobnych dzieci, zaprasza Krewnych i
Znajomych, na wyprawdzenie zwołk z kościoła Śgo
Krzyża na cmentarz powązkowski, w dniu jutrzejszym
o godzinie 5tej po południu odbyć się mające.

+ W dniu 22 maja przeżywszy lat 75, po długiej i
ciężkiej chorobie rozstał się z tym światem ś. p. **Dy-
mitr Wergi**, obywatel. Pozostała żona wraz z siostrą

i zięciem zaprasza Krewnych i Przyjaciół na wypro-
wadzenie zwołk w dniu 23 b. m. to jest jutro o godzi-
nie 6-tej po południu z kaplicy prawosławnej przy
ulicy Podwał na ementarz Ewangelicki.

Wiadomości z Cesarstwa.

— Od 14 do 16 marca, w magazynie fabrykanta
wYROBÓW srebrych w Moskwie, p. Owczynnikowa, na
moście Kuźnieckim, urządzona była wystawa przed-
miotów wykonanych na obstałunek P. G. von Derwiza,
dla jego kaplicy prywatnej i dla pałacu w Lugano,
w Szwajcarii. Przedmioty te, wykonane podług proje-
któw i rysunków artystów Brodzkiego, Czyczagowa
i Żukowskiego, odznaczają się wielką różnorodnością
wytwornością roboty i ścisłym zastosowaniem się do
stylu. Serwis stołowy składa się z wielkiego wazonu
na kwiaty, pary przeslicznych kandelabrow, wraz do
zupy, półmiska na lody (z wyobrażeniem polowania na
białe niedźwiedzie) i mnóstwo półmisek i tac. Na-
czynia kościelne są dwójakie — na dzień powszednie i
święta. Przeslicznej zwłaszcza roboty są liczne żyran-
dole, chorągwie, wielka ewangelja i wieńce ślubne,
wykonane w stylu staro-bizantyńskim oraz ozdobione
emalją i drogiemi kamieniami syberyjskimi. Wszyst-
kie te przedmioty p. Owczynnikow zamierza wystawić
także na jakimś czas w Petersburgu, w gmachu Cesa-
rskiej akademii sztuk pięknych. (Dz. W.)

== Skarby ukryte nie przestają zwracać ludzom
głowy. „Gon. Urzęd.“ donosi, że chersońska rada
miejska upoważniła kilka osób do rozkopywania grun-
tów miejskich, na których według podania mają się
znajdować ukryte skarby. Zezwolenie dano pod wy-
rażnym warunkiem, że znalezione skarby podzielią się
między przedsiębiorców a miasto, na zasadzie odpo-
wiedniego artykułu prawa.

— VII kolejne zebranie ziemskie powiatu sarapul-
skiego, w gubernji wiackiej, postanowiło udzielać To-
warzystwo kazańskiemu osad rolnych i ochron rzemie-
ślniczych, począwszy od roku zeszłego, w ciągu trzech
lat, corocznie, w październiku lub listopadzie, po 100
rs., przy czem poleconem zostało urzędowi powiatow-
mu upraszać radę tego Towarzystwa, ażeby przy roz-
szerzaniu zakresu swej działalności, urządziło jedną
ochronę rzemieślniczą w pobliżu miasta Sarapula.
(Dz. W.)

Kronika zagraniczna.

× Pod Lutowiskami w Sanockiem spadł w nocy
z 16 b. m. tak obfity śnieg, że jeżdżono sankami, przy-
tem był silny przymrozek. Nie lepsza pogoda panowa-
ła w tych dniach nad jeziorem Konstancyjskiem, gdzie
śnieg padał, oraz dalej jeszcze na południu, bo w Du-
razzo nad Adryatykiem padał w niedzielę śnieg;
w Celowen zaś było 2 stopnie zimna.

× Donoszą z Galicji o wylewie rzek: Sanu, Wisło-
ka, Wisłoki i Stryja. Woda zalała znaczne przestrze-
zenie; szkody wielkie. Pod Łańcutem Wisłok wystą-
pił z brzegów bardzo groźnie. Najgwałtowniejszym wy-
daje się wylew rzeki Stryj: prąd wody tak silnie uszko-
dził drogę żelazną do Lwowa, że musiano wstrzymać
zupełnie bieg pociągów.

× W Krakowie wychodzi od 1go maja najtańsze
pismo rolnicze pod tyt: „Poradnik Przemysłowo-Rol-
niczy“. Skład główny w Warszawie, w księgarni Adol-
fa Kowalskiego. Nowy-Swiat, Nr 39.

× Na Uniwersytecie w Królewcu w r. b. naukowym
jest studentów 607, t. j. na fakultecie teologicznym 59,
prawnym 202, lekarskim 161, filozoficznym 185.

× Gazety poznańskie brzmia chórem pochwał dla
pani **Jakowickiej**. Artystka ta głównie w „Halce“
Moniuszki wielkie miała w Poznaniu powodzenie.

× W ciągu r. 1873 uczono w Galicji w 769 szko-
łach ludowych sadownictwa, a w 318 szkołkach
pszczolnictwa.

— *Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredy-
tu* podaje do wiadomości członków Towarzystwa iż
podobnie jak lat poprzednich udziela zaliczenia na
weług oddaną w komis za bonifikacją 6^{1/2}% w sto-
sunku rocznym od udzielonego zaliczenia i 1% pro-
wizji. — 1—3—6536 —

Wiadomości Polityczne.

Leniwo idzie księciu marszałkowi utworzenie nowe-
go gabinetu. Do dnia 20 b. m. nie było jeszcze żad-
nego rezultatu; z dziesięć osobistości przewijało się
ciągle przez trzy dni w pałacu prefektury wersalskiej,
kilka zjawilo się kombinacji ministerjalnych i kilka
programatów rządu — i z tego wszystkiego mieliśmy
wczoraj jeszcze doniesienie, że gabinet nie utworzony.
Niewiadomo co dzisiaj telegraf przyniesie, z opisów
wszakże i wyjawień dzienników paryzkich i korespon-
dentów do pism zagranicznych wyprawdzać można
domniemanie, że powtórzy dziś to samo, co doniósł był
wczoraj. Położenie jest ciągle bardzo uciążliwym —
dla samego nawet marszałka, który niby to stoi ponad

przesileniem, dość jednak zastanowić się tylko przez chwilę aby przyjść do przekonania, że każdy dzień zwłoki osłabia moralną powagę marszałka, że z każdym dniem to zapalenie chorobliwe przez jakie przechodzi władza wykonawcza udziela się coraz silniej i owemu nietykalnemu, wrzekomo ponad przesileniem stojącemu, siedmioletniemu z 19 listopada r. z. Kto sobie długi czas ministrów dobrać nie zdoła, ten widocznie albo sam przez się, albo przez programat swój zaufania nie wzbudza, ten nie musi już chyba liczyć na prawdziwą większość i zniewolony jest czepiać się jednej danej koterji, faksji, stronnictwa, pomijając inne, w których właściwie tkwi owa większość jedynie tylko zdolna dać należyłą podstawę.

Sądźmy, że bez wielkiego ubliżenia prawdzie powieścić można, iż marszałek znajduje się w tej smutnej już konieczności w której człowiek polityczny dla utrzymania się przy władzy musi wytwarzać sobie koterję przedewszystkiem nie do żadnych zasad ale do jego własnej osoby przywiązaną. Widać to z przebiegu dotychczasowych rokowań. Powiedzieliśmy wczoraj, że według logiki parlamentarizmu rząd nowy utworzonym być winien z większości, która obalila rząd dawny. W Anglii, gdzie panuje prawdziwy parlamentarizm, przejście od wczoraj do jutra odbywa się bez wstrząśnień, bez niepokojów, bez namietności nawet; każde wie co go czeka gdy siły 700 członków Izby niższej obliczy — i sam dobrowolnie ustępuje. Tak uczynił np. w lutym r. b. Gladstone. W Anglii panuje niezmierną pod względem odpowiedzialności parlamentarnej, ścisłość, karność i poczucie obowiązków własnych i praw strony drugiej. Ale też prawda, że tam odkąd się parlamentarizm ustalił, od Jerzego IV-go nie było tak potwornych uchwał jak zesłobotnia w Wersalu zapadła. Tam jeśli stronnictwo zwyciężkie nie jest jednorodnem, jego części składowe stanowią istotną koalicję, która posiada dość żywotności i siły, aby z siebie rząd jednolity wydać. A jakież tu rząd zbudować z większości dnia 16 maja! Jak tu w jednym gabinecie posadzić p. Franclieu z Gambetta.

Gabinet nie może być utworzony z większości — bo tę większość w 1/2 składają republikanie, chcąc się więc przynajmniej parlamentarizmu, wypadaloby w połowie przynajmniej gabinet z republikanów zbudować, zostawiając drugą połowę dla monarchistów i bezbarwnych. Potrzeboby potężnych obręczy, aby taka mieszanina samem wewnętrznem burzeniem się swem form rządowych nie rozsądziła. Przytem przekonania a raczej wstręty marszałka są przeciwko republikanom: marszałek w żadnym razie nie zgodziłby się na rządzenie z ministrami republikańskimi. Oświadczył to już raz przed 19 listopada, powtórzył to i teraz Goulardowi, w sposób pośredni, kiedy mu zapowiedział, że żadnego takiego programatu nie przyjmie, któryby gwałcił zobowiązania jakie ów marszałek względem prawicy zaciągnął. Cóż to są za zobowiązania? Nie trudno odgadnąć. Oto niepozwalanie republikanom na rzecz pospolitą a dopomaganie monarchistom do monarchji. Zobowiązanie jasne i dobitnie w całorocznym ciągu rządów marszałkowskich stwierdzone. Wierny temu zobowiązaniu p. Broglie wynalazł sławy ów porządek moralny, i urzeczywistniał go przez cały czas swych rządów. Gdyby Cheveau-Légers wersalskie mieli więcej zastanowienia i cierpliwości, nie byłiby się kwapili z obaleniem p. Broglie, który był doskonałym intrygantem i czarnoksiężnikiem politycznym, człowiekiem małym ale zręcznym i aż do ostatnich chwil niefortunnego uporu bardzo szczęśliwym. Takie przekonanie wypowiedziane w pierwszej chwili o otrzymaniu wiadomości o wypadkach wersalskich, potkać można między innymi w „Timesie“ i w „Pall Mall Gazette.“ Powołują je w swoim buletynie politycznym „Debaty.“

Jeśli więc marszałek niechce rządzić z republikanami, cóż mu pozostaje? i gdzie znajdzie sprzymierzeńców? Monarchiści krańcowi głosują przeciwko Brogliemu nie walcząc o samą tylko kwestję porządkową. Nienawidzili oni księcia ale przytem jeszcze nie chcieli mu pozwolić na organizowanie siedmioletnia, o właśnie było przedmiotem praw konstytucyjnych wniesionych przez Brogliego. Stronnicy Chamborda rwają ciągle w swoim od czasu owej noty i owego kólnika w których pan Broglie i Depeyre oświadczyli, że siedmioletnia władza marszałka jest tak wysoko ponad wszelkie zmiany koleje polityki wewnętrznej wniesioną, iż nawet rozprawić o niej nie wolno. Odówdczas „Union“ i „Univers“ dwa dzienniki najepiej sprawę legitymizmu przedstawiające oświadczyły, że 19 listopada nadano marszałkowi władzę czysto sobistą dla niego tylko i bez żadnych prawnych warunków, które gdyby spisać chciano z pewnością utworzyłyby się z nich całosć instytucji republikańskich. — Stanowisko ówczesne legitymistów jest i stanowiskiem ich dzisiejszem. Tymczasem marszałek wpływem Brogliego ulegając obstarze przy wniesionych przezeń projektach godząc ten upór z owem

poczuciem obowiązków względem prawicy zaznaczonem już wyżej, za warutek nowego programatu kładzie zorganizowanie siedmioletnia.

Właściwie o to organizowanie wszczął się spór cały. Legitymiści nie chcieli i nie chcą zezwolić na prawne określenie septennatu, bo przeczuwają pod niem urządzenia dla siebie nienawistne; Mac-Mahon podtrzymywany przez Broglie i prawy środek chce przeciwnie prawnych rękami, chce instytucji, któreby otaczając septennat czyniły go na pierwsze napady z zewnątrz nietykalnem. Broglie i rozsądniejsi Orleańczycy przekonani są, że projektowane przez nich urządzenie przeszkodzi właśnie utrwaleniu się rzeczypospolitej i dadzą nawet oręż w rękę do przywrócenia monarchji. Legitymiści krańcowi zgadzają się może na pierwszą część założenia, ale nie chcą się podpisać na drugą. Mają oni przy liczebnej słabości swojej i rozbitej zgodzie frohsdorfskiej wcale nie płonną obawę, że gdyby Broglie czy też który z jego następców w tym samym duchu działających chciał z pomocą projektowanych instytucji przywrócić monarchję, — uczyniłoby to pewno nie w interesie Chamborda. Legitymiści powinni wiedzieć że oddzieleni od orleańczyków, nie nie zrobią że są stronnictwem śmiesznem i racji bytu pozbawionem, że chcąc żyć powinni stać się ze zwolenników Chamborda zwolennikami monarchiczności jako zasady i przyjąć takiego kandydata jaki w danych okolicznościach możliwym się okaże. Ale aby dojść do takiej rezygnacji legitymiści musieliby z faksji, jaką stanowią, stać się rzeczywistym stronnictwem, jakim w skutek ambicji swoich nigdy nie będą.

Dziś każda ze składowych części tego tarana który robił dnia 24 maja silnie ku rzeczypospolitej pochylony rząd p. Thiersa — myśli sama o sobie i działa dla siebie orleańczycy stanowiący najliczniejsze stronnictwo w Izbie, chcą nadal utrzymać rząd w swej mocy przez usta ks. Audiffret-Pasquier dopominają się przedstawienia praw konstytucyjnych to jest projektów Izby pierwszej i nowego prawa wyborczego — a po obu tych projektach obiecują sobie korzyść dla swego pretendenta i swego sztandaru. Prawica umiarkowana, ta która nie głosiwała przeciwko Brogliemu, skłania się do polityki prawego środka — ale jeszcze do dnia 19 b. m. nie była stanowczo zdecydowaną. Legitymiści krańcowi nie chcą na żadne organizowanie siedmioletnia pozwolić pragną utrzymać w niem charakter czysto-osobisty. Odmawiają wstąpienia do gabinetu (Kerdrel) i odgrażają się tam iż każdy rząd któryby miał pewien programat polityczny zwala, a jeden z nich p. Belcastel zawiadomił już marszałka Mac-Mahona że zaraz po utworzeniu się nowego gabinetu postawi wniosek o przywrócenie monarchji.

Bonapartyści trzymają się bardzo na uboczu i kto wie czy się do republikanów nie przerzucą. Orleańczycy chcą stanowczo z nimi zerwać i domagają się aby żadnego z nich w nowym gabinecie nie było: jakoż dnia 19 b. m. główna trudność w utworzeniu rządu widziano w kwestji zatrzymania nadal p. Magne i Du Barrail, a przynajmniej o pierwszym wiadomo, że jest jawnym bonapartyistą.

Jeżeli do tego rozchwiania się jedynej większości, na jakiej przyczajona monarchja we Francji opierać się może — dodamy coraz silniej, z coraz potężniejszym zamięciem obywatelstwa dobywające się głosy o rozwiązanie zgromadzenia narodowego, (Thiers był umyślnie w tym celu u Mac-Mahona), jeżeli dodamy choćby tylko same pogłoski o przyjeździe Chamborda do Francji, o nacisku stronnictwa wojskowego na Mac-Mahona, aby dał pokój parlamentarizmowi a wziął się jak „uczciwy żołnierz“ do pałasza — jeżeli wreszcie weźmiemy na uwagę postępującą już coraz wyrażniej niepopularność Mac-Mahona i ogólne zniechęcenie narodu intrygami wersalskimi — to będziemy mieli obraz panującego w obecnej chwili rozstroju i wzburzenia umysłów, a zarazem trudności, jakie napotyka wytworzenie nowego gabinetu. Powtarzamy, że według wszelkich oznak gabinet będzie, o ile można bezkolorowym i bezwyznaniowym paktownie, pozbawionym poktycznego znaczenia t. z. *cabinet d'affaires*. Mają do niego wejść Goulard, Decazes, Bodet, Desseilligny, może nawet Andiffret-Pasquer. Wejście tego Orleańczyka, jednego z najzdolniejszych i najbardziej wpływów znacznieby podniosło się nowego rządu i nadało mu większą stosunkowo trwałość. W ogóle jednak spodziewana formacja długiem życiem cieszyć się nie będzie.

Ze spraw inno-krajowych wspomnieć należy o uchwaleniu przez delegację węgierską budżetu wojskowego *in ordinario*. Budżet nadzwyczajny uległ bardzo znacznemu zmniejszeniu na radach delegacji przedlitawskiej. Strącono ministrowi wojny wszystkie preliminarowane wydatki na roboty fortyfikacyjne w Przemyślu. Wydatki te wynosiły 200,000 guldenów. Delegacja idąc za zdaniem swego komitetu, orzekła, że przy obecnym stanie skarbu niemożliwym jest wzniesienie fortyfikacji należytych i w obecnej

epoce na cóskolwiek przydatnych. Moznaby tak budować lat 20, jak ostatecznie projektowało ministerjum, — a po 20 latach warownie na nicby się już nie przydały. Lepiej zatem, opinjowała komisja, dać pokój nic nie znaczącym robotom, skoro większych prowadzić nie można. Gdy się znajdują w przyszłości fundusze — budowa odrazu popchniętą zostanie, tak, aby przecież nie trwała lat dwudziestu. Ministerjum nie zrobiło kwestji gabinetowej; zdaje się, że głównie ulegało wtem natchnieniom dworu, pragnącego dać jak najwięcej dowodów przyjaźni potężnemu swemu sąsiadowi. Rozniesiona pogłoska w Peszcie o dymissji Holzgethana, nie może mieć związku z powyższem odwołaniem fundusów na warownie przemyskie.

Concha stanął wreszcie w Mirando nad Ebro, w widocznym celu zmuszenia karlistów do odwrotu z pod Bilbao, które do nowego obleżenia przygotowywać się już zaczęło. Podobno skutek już nastąpił. Kwatera główna ma być przeniesioną do Estella, w Nawarze, a Dorregaray z kilkunastu bataljonami, przeciągał już przez północną Alawę na wschód. Według innych doniesień, karliści zjawili się na nowo w dolinie Sommorostro, coby zostawało w pewnej sprzeczności z poprzedniem doniesieniem. W Sommorostro mógłby się pojawić jaki nieliczny, lekki oddział. Armja północna wyparowała karlistów z Monte Abril. Dymissje z urzędów politycznych sypią się jak z rogu obfitości. Nawet zamachowicz styczniowy, Pavia, podał się do dymissji z generał-kapitaństwa w Madrycie. Ciężkie czasy, kiedy tacy ludzie usuwają się ze sceny.

Hohenlohe-Schillingsfürst przybył dnia 19 b. m. do Paryża na posadę poselską.

Ks. Milan bawi obecnie w odwiedzinach w Bukareszcie. Podobno z Konstantynopola wyniósł oprócz połączenia dróg żelaznych, oddanie — w zasadzie przyręczone — Zwornika. Ułożonoby się tylko jeszcze o sposoby wykonania.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 22go Maja w południe.

Peszt 21-go. — Posiedzenie delegacji węgierskiej. —

Przy rozprawach nad budżetem, Andrassy oświadczył na uczynioną interpellację, że przyjazne stosunki z zagranicą nie ucierpiały na niedawnem ogłoszeniu depeszy Beusta o neutralności, i że nawet ogłosze szczegółów nie może zmienić tego przychylnego usposobienia.

Paryż 21-go. Skład ministerjum będzie prawdopodobnie następujący: Audiffret-Pasquier, wice-prezecem rady, bez teki, Decazes ministrem spraw zagranicznych; Goulard — spraw wewnętrznych; Mathieu Bodet — skarbu; Tailhand — sprawiedliwości; Cumont — wyznań; Waddington — oświaty; Cissey — wojny; Montagnac — marynarki; Lavergne — rolnictwa; Cezanne robót publicznych. Krąży pogłoska, że dziś odbył się pojedynek między księciem Monte bello a księciem Metternichem.

POEZJA BIÓROWA.

W dalszym ciągu próbek poezji biurowej umieszczanych u nas dajemy tu próbę hr. Brunona Kicińskiego, podaną do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. Jak wiadomo hr. Bruno Kiciński był jednym z założycieli Kurjera Warszawskiego.

Do JW. Rzeczywistego Rady Stanu
LĘSKIEGO,

Dyrektora Wydziału Dóbr i Lasów Rządowych.

Podpisany wiecysty Dzierżawca Rządowy,
Podaje do Was prośbę szczególną osnowy.
Nie jeden już z rąk waszych chleb w zysku odnosił,
A ja będę jedynie o wodę was prosił.
Młyn mój nad Wkrą wycierpiał Tantara męczarnie,
Pół roku stojąc nad nią wody czeka marnie.
Od książąt Mazowieckich Starostom nadany,
Młyn ten blisko sześć wieków wytrwał bez odmiany,
Takiego weterana morzy jest zachwałstwem.
Gdy temu lat szesnaście upadł on niedbalstwem
A Rząd jawnie na wieczność puszczał go w dzierżawę
Posiągłem o korzystną wskrzeszenia go sławę.
Stanął. Intrygi z prostej rzeczy zrobiwszy krętą,
Chcąc zniszczyć co od wieków tak wielu nietkniętą.
Rządowa to jest własność w mej tylko dzierżawie
Staję śmiało przy Rządzie i przy mojej sprawie
Siedem lat niweluję Sochocińską rzekę.
Radco weź Wasze prawo i moje w opiekę
A gdy nam nie dasz rzeczy tak jasnej zamąć
Raczysz mi czas spóźniony z wolnych lat odtrącić,
Niech twa pomoc wiecznego dzierżawcę zaszczyca
Nie odmawiaj młynowi kuracji Prysznicą.

Podpisano hr. Bruno Kiciński.

Dnia 20 października 1838 r.

Dla Techników i Inżynierów.

KSIĘGARNIA

FERDYNANDA HÖSICK

przy ulicy Senatorskiej Nr. 496

otrzymała następujące nadzwyczaj praktyczne dzieło p. t.

UNTERRICHTSHEFTE

für den Gesemten

MASCHINENBAU

von

C. G. Weitzel.

Nabycie dzieła tego jest nadzwyczaj ułatwione z powodu że, opłacać można Zeszytami w miarę odbierania.

Cena Egzemplarza Kop. 20.

Zeszyt I-szy jest już do odebrania przez prenumeratorów. 1-1-6179-

Tom III-ci

DZIEŁ ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO WYSZEDŁ Z DRUKU

OBEJMUJE: **Tradycje Sanockie:** Basia Karsznicka; Kuchmistrz Litewski; Edmund Chojnacki. - **Gniazdo Nieczujów.** - **Starosta Holobucki.** - jest do nabycia w Kantorze Drukarni J. Ungra, przy ulicy Nowolipki Nr. 2406 (8), oraz w znaczniejszych Księgarniach w kraju i za granicą.

Tom 4-ty wyjdzie w końcu Czerwca r. b.

Dzieła Zygmunta Kaczkowskiego obejmować będą około 10 tomów, każdy tom objętości około 25 arkuszy ścisłego druku, z których co kwartał po dwa tomy oddawane będą w ręce Szanownej publiczności.

Cena Prenumeraty:

A. Dla Prenumeratorów Tygodnika Ilustr. lub Wędrowca:

w Warszawie: **jeden tom rs. 1,** w oprawie ozdobnej rs. 1 kop. 40.

w Cesarstwie i na prowincji (z przesyłką pocztową): za **dwa tomy rs. 2 kop. 20,** w oprawie ozdobnej rs. 3 kop. 20.

B. Dla Nieprenumerujących Tygodn. Ilustr. lub Wędrowca:

w Warszawie: za **jeden tom rs. 2,** w oprawie ozdobnej rs. 2 kop. 40.

w Cesarstwie i na prowincji (z przesyłką pocztową) za **dwa tomy rs. 4 kop. 20,** w oprawie ozdobnej rs. 5 kop. 20.

Uwaga: Prenumerata na powyższe dzieła z Cesarstwa i z prowincji, przyjmuje się najmniej na 2 tomy. 1-3-6341-

OGŁOSZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, że we wsi **Wola**, znajduje się do sprzedania z wolnej ręki **Kolonja**, na prawach emfiteutycznych Nr 178 oznaczona, po ś. p. Tekli Kawęckiej, mająca przestrzeni mórg 6 przętów 20, z domem mieszkalnym, stodołą, stajenką, piwnicami, chlewkami. Około mórg 5-ciu zajmuje sad z drzewami, owocowymi krzewami, jako to: maliny, angrest, porzeczki, truskawki, w końcu znajduje się i szparagarnia. Bliska wiadomość powzięta być może w Kancelarii Wójta Gminy Cryste. -6519-1-3

Illustrierte Pracht Ausgabe.

Soeben eingetroffen die erste Lieferung von **Die Heilige Schrift der Israeliten**, in deutscher Uebersetzung von Dr **Ludw. Philippson**. Mit 154 grossen Bildern von **Gustav Doré**.

Preis der Lieferung 60 kop.

bei Mor tz Orgelbrand Warschau, vis à vis Copernicus-Denkmal. 1-1 - 6470-

Potrzebna jest do konwersacji francuskiej

GUWERNANTKA,

do dwojga dzieci, za obiad, kolację i kilka rubli miesięcznie, Nr 8 ulica Nowolipki, Nr 8 mieszkania, na pierwszym piętrze. -6365 3-3

LEŚNICZY

wykwalfikowany za granicą, poszukuje miejsca. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 453, w składzie szkła P. Sosnowskiego. -6393-2-3

Na wieś, tuż pod Warszawą, potrzebna jest **Guwernantka**

posiadająca język francuski lub niemiecki i muzykę, do dwóch dziewczynek, oraz Bona niemka do dwóch małych chłopczek. Wiadomość przy ul. Leszno Nr 14 nowy, na 1-m piętrze, każdego dnia od godz. 11-iej z rana, do 5-tej po południu. -6378-3-3

NAUCZYCIELKA

posiadająca gruntownie język francuski i niemiecki, oraz przedmioty klasyczne wraz z muzyką średnią, pragnie przyjąć miejsca w Warszawie, z pensją umiarkowaną. Wiadomość u pośredniczącej Lipińskiej, Nowy-Swiat Nr 32, pod lit. K. B. 6501-1-1

NAUCZYCIEL

języka rosyjskiego mający upoważnienie do wykładu publicznego, może dostać miejsce natychmiast. **Młody Anglik** jest potrzebny na czas wakacyj do towarzystwa dwóm studentom na wieś, blisko Warszawy. Krakowskie-Przedmieście Nr 7 u zajmującej się rekomendowaniem Marji Dąbrowskiej. -6489-1-1

Poszukiwane są

NAUCZYCIELKI:

Polka posiadająca dokładnie język francuski i muzykę i Francuzka lub Szwajcarka, z doskonałym akcentem i mówiącą gramatykalnie. Chmielna Nr 3, mieszkania 5, od 4 do 6 po południu. -6292-2-3

Potrębnym jest

R Z A D C A

do dużego domu, z kancją rs. 1,500, od dnia 1 go Lipca r. b. Wiadomość u W-go Marczewskiego Adwokata, przy ulicy Miodowej Nr 6 nowy, dom W-go Mrozewskiego, od godz. 4 do 7 po południu. -6547-1-3

P A N N A

Szyjąca już kilka lat na maszynie, ale tylko taka, znajduje zaraz stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem i całodziennem życiem, Krzywe Koło Nr 8 nowy, 2-gie piętro 8, mieszkania. -6373-2-3

W dniu 21 Maja (2 Czerwca) r. b. o godzinie 2 po południu, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze beneficjalnej sprzedaży w Trybunale Cywilnym Warszawskim w Wydziale 2-gim przed W-nym Malinowskim Sędzią Delegowanym dobra ziemskie.

Solki-Wale

w powiecie i okręgu Rawskim gubernji Petrokowskiej położone. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 22,950 jako szacunku taksą hiegltych wynalezionego. Na wadium złożyc należy rs. 3000. Blizsze objaśnienia i warunki przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydz. II i u podpisanego Obróncę przy Senacie sprzedaż popierającego, w Warszawie przy ulicy Rymarskiej pod Nr 6 zamieszkałego. 1-2 - 6494 - **Andrzej Wolff.**

OSOBA

w średnim wieku, starannie wychowana i mogąca przedstawić jak najchlubniejszą rekomendację, pragnie matkować dzieciom lub też młodym osobom, przyczem zajęłaby się gospodarstwem domowym, lub też zczyłaby sobie znaleźć miejsce lektorki stałe lub na godziny w języku polskim i francuskim. Reflektanci raczą złożyć adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami K. Z. -6026-3-3

OSOBA

z prowincji, opatrzona chlubnym świadectwem, poszukuje miejsca na prowincji lub w Warszawie, do zarządu domu. Wiadomość w domu Lentza, Nr 6, Ulica Źródłowa, Nr 1 mieszkania na dole. -6407-3-3

OSOBA

mogąca zajmować się wyższem wychowaniem dwóch panienek i 5-cio-letniego chłopczyka, znająca dokładnie języki: francuski, rosyjski, polski i niemiecki, może znaleźć demiplacę od godziny 3 po południu, w jednym z tutejszych domów żydowskich, z wynagrodzeniem od rs. 10 do 12 miesięcznie, przytem obiady i kolacje; posiadające muzykę, mają pierwszeństwo. Adresa uprasza się składać w Red. Kurjera Warsz. pod lit. K. S. -6248-3-3

Potrębną jest zaraz, lub od 1 lipca r. b.

GOSPODYNI

do samodzielnego zarządu gospodarstwem kobiecym w Dobrach o 10 mil od Warszawy odległych. Posiadająca chlubne świadectwa lub stosowne rekomendacje, zgłosić się zechce w Warszawie do domu przy ulicy Zielnej Nr. 12, na dole pod Nr. 1 mieszkania. Tamże potrzebny jest zaraz **lokaj** zarazem **strzelec** bezżenny. 3-3-6187-

Na jednym z trzeciorzędnych traktów, w bliskości Warszawy, jest do sprzedania

POCZTHALTERJA.

Blizsza wiadomość powziąć można od W-go Stanisława Winiarskiego, na ulicy Nowy-Swiat Nr 1311 (62) w Warszawie. -6541-1-3

Jan Kazimierski,

Podoficer Straży Policijnej miasta Warszawy, wnuk Jakóba, a syn Józefa, poszukuje Stryjów swoich Michała i Jana Kazimierskich. Ktoby miał o nich jaką wiadomość, raczy udzielić takową bądź listownie lub osobiście do cyrkułu V i VI policyjnego m. Warszawy. -6490-1-3

KUCHARKA

uzdatniona od Ś-go Jana, a **LOKAJ** bezżenny, w każdej chwili mogą znaleźć pomieszczenie na wsi, w okolicy Warszawy. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 586b, gdzie Eldorado u stróża. -6531-1-1

Klej biały w płynie

P. GAUDIN, rue des Ecoles, 40, w Paryżu, do klejenia papieru, tektury, porcelany, szkła, marmuru, drzewa, korka ect.

PROSZEK RUBINOWY,

wyborny, do naostrzenia brzytw, czyszczenia sreber, polisowania wszelkich metali, bielienia zębów ect. -Dostać można w Warszawie w składach materiałów aptecznych PP. Galle Braci i L. Spiessa. -6496-1-12

Jest do sprzedania

D O M

przynoszący 12% czystego dochodu. Wiadomość: Chłodna Nr domu 33, mieszkania 13, od 1 do 5 po południu. -6491-1-3

PANNY

kompletnie uzdatnione i podręczne do kra-wieczczyny damskiej, potrzebne są do Magazynu Mód i Nowości J. Lulla, przy ulicy Długiej Nr 17 nowy. -6242-3-6

Kaucji Rs. 100,

złożyć może za pewnem ulokowaniem Kobieta z wyższem wykształceniem, która życzy sobie przyjąć obowiązek: w mydlarni, perfumerji, księgarni lub magazynie, do sprzedaży pomienionych przedmiotów. Wiadomość powziąć można u Rządcy domu, ulica Śto Jerska Nr 24/1776a, od godziny 9 rano do 12. -6256-3-3

HANDEL KORZENNY

materiałów piśmiennych z dystrybucją tytoniem, jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami w najpryncypalniejszym miejscu miasta Radomia zaraz lub od Ś-go Jana. Towarów dla spłaty zaraz na rs. 1400. - Wiadomość w handlu Hipolita Małynicza w Radomiu. -6243-3-3

Pod korzystnymi warunkami jest do sprzedania

FOLWARK

włók 10 w guberni warszawskiej, 3 godziny jazdy do Warszawy. Grunta Marylasto-gliniaste, Łąki, przez które przepływa rzeka rybna, dwie sadzawki przy Dworze zarybione, ogród starannie utrzymany do 300 sztuk drzew owocowych dobrych gatunków kilka morgów ogrodów warzywnych wyborowych, zabudowania po większej części murywane w bardzo dobrym stanie Dwór. o 6 ciu pokojach wygodny i porządy. Szczegółowy opis znajduje się u wdowy Szmit, ulica Ogrodowa Nr 26. -6505-1-1

Ktoby chciał zamienić

DOM

większy, w dobrym stanie, na mniejszy z dopłatą kilku tysięcy rubli, bez pośrednictwa osób trzecich, zechce złożyć swój adres w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. M. B. J. -6114-2-3-

DOM

do sprzedania na ulicy Pańskiej Nr 49 nowy, w połowie murywany, w połowie drewniany, na 10-ty procent netto, wartość rs. 10,000, na kupno tegoż domu potrzeba w gotówiznie niespełna 4,000 rs., reszta pozostaje na gruzie na umiarkowany procent na czas długi. Wiadomość na miejscu. -6513-1-3

Jest do wypuszczenia na letnie mieszkanie

DOM CAŁY

z 8 pokoi w Siedlcach, gdzie się mieściła przeszłego roku kancelarja Wójta Gminy Mokotów. Tamże można dostać codzień od 12 do 15 garncy mleka świeżo od krów pojonego. -6369-2-3

Pod korzystnymi warunkami jest do sprzedania

Kilka Domów,

pięknych, w Warszawie, oraz kilka majątków Ziemińskich, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w mieszkaniu Celińskiej, przy ulicy Nowy Świat, Nr 68 nowy, Dom W. Boye. -6362-2-3

SZUWAKS GLICERYNOWY

niepsujący skóry, nadaje jej miękkość i elastyczność, czarność i połysk lakieru, sprę-daje się w składzie atramentu **Aptekarza Żołnowskiego** przy ulicy Niecałej Nr 8. -6525 1-2

Nowo otworzony!!

Magazyn Strojów Damskich,
przy ulicy Długiej Nr 16, wprost cerkwi,
poleca się JW. i WW. Damom, wyborem ma-
terjału, gustem i ceną nadzwyczaj umiarko-
waną.
MARJA Z.
—6532-1-3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania UTENSYLJA DOROŻKARSKIE,

a mianowicie: 2 powozy i kareta, jakoteż i
dorożka; wszystkie przedmioty są w dobrym
stanie, oraz 4 konie z zaprzęgiem, sanki i
różne rekwizyta należące do gospodarstwa.
Wiadomość przy ulicy Ogrodowej, Nr 25,
Stróż miejscowy wskaże. 2-3-6305-

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności
w powiecie Łukowskim. Jest do odstąpienia
na lat 2 dzierżawa folwarku cztero-włokowego.

DOŁOWIŻNA

z inwentarzem żywym i martwym za rs. 300
rocznie, należącemu do głównego majątku
Ryczyńska, odległego od m. Żelechowa
wiorst 6 a Garwolina 10, z nadmienieniem
że opłaty podatków i należności Skarbowych
należą do Dziedzica. Wiadomość na miejscu.
2-3-6316-

Apteka

SS-rów TUGUT w Warszawie
ulica Freta Nr 16.

Zawiadamia, że zaopatrzoną została
w tegoroczne transporta **Wód mi-
neralnych naturalnych**, świeżych
oraz **Pastyłki, Sole** i inne produ-
kta wszystkich źródeł.
5-6 — 5678

Do sprzedania

SUKNIA

jasno-popielata sultanowa ubrana białym
atłasem wcale nie używana za rs. 28. Do
tego **kapelusz biały** rypsowy zupełnie no-
wy za 8 rs. Tamże jest **suknia** muslinowa
jasna nieużywana za 9 rs.

Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 50
nowy mieszkania Nr 7. —6370-3-3

PO KOP. 50.

Fabryka Obiów Papierowych dawniej **W.
Moes**, Skład Główny przy ulicy Długiej
Nr 17 nowy, drugi dom od rogu Miodowej,
(W. Koelichena), sprzedaje **OBICIA SA-
LONOWE** ze złotem, w dobrym gatunku.
—5857-6-6

Restauracja Rzymska w Hotelu Rzymskim

Śniadania różnorodne od godziny 10
rano; **Obiady** z 6 ciu dań z **karafia-
ką wina czerwonego** po rs. 1, od
godziny 1 do 5. Przyjmują się **ob-
stalunki** na obiady, kolacje, zebra-
nia weselne, tak do domów jakoteż
w swoich gabinetach wytwornie ume-
blowanych. Wina zrenomowanych pi-
wnic, ceny umiarkowane.
2-3 — 6289

W mieście powiatowem Nowo-Mińsku, pięć
mil od Warszawy, przy szosie Brzesko-Litew-
skiej, jest do wynajęcia

PIEKARNIA

wraz z sklepem i mieszkalną stacją od 1 go
Lipca 1874 roku, za umówioną się sumę.
Wiadomość na miejscu. — Właściciel Piekar-
ni, **Józef Gorgolewski**. —6244-3-3

FAETON

prawie nowy, jest do sprzedania u Szwajca-
ra Hotelu Viktorja. —6487-1-1

AMERYKAN

na 10 osób, w cztery ładne konie, w elegan-
ckiej uprzęży, do wynajęcia na wyjątkiem
drugiego dnia Zielonych Świąt, na który na-
znacza się cena rs. 20. Wiadomość przy
ulicy Wspólnej Nr 19, u stróża.
—6517-1-3

W NAUCE SZEWCWA

dla kobiet trudność przybijania obcasów do
obuwia, zastępuje nowo-wynaleziony przy-
rząd p. Lipieckiego i jest takowy do zbycia
w Pracowni Kobięcej Obuwia Damskiego
Eugenji Pieniążek, ul. Chmielna Nr 9.
—6506-1-3

Jest do odstąpienia każdego czasu

RESTAURACJA

z wszelkimi ruchomościami, jedynie z powo-
du ciężkiej choroby właścicielki niniejszego
zakładu. Ulica Książęca Nr 1 nowy.
—6521-1-3

VELOUTINE

jestto **MĄCZKA RYŻOWA** specjalnie
przygotowana z Bismutem,
NIEOSTRZEŻONA PRZYSTAJE DO CIAŁA
nadaje cerze

ŚWIEŻOŚĆ NATURALNA CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu
9, NA ULICY DE LA PAIX 9,

dostać można w Warszawie w zakładzie Fry-
zjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego
i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink.
oraz w Perfumerji p. Śniechowskiego.
—8954-66-78

Do sprzedania:

Dolman czarny kaszmirowy, z koronkami,
wstawkami i akselbantami, za rs. 13. — **Kaf-
tanik** z prawdziwego jedwabnego atlasu,
z podszewką mantynową pikowaną i ubrany
torsada, za rs. 14. — **Kaftanik** marynarski
z welwetyny na podszewce, ubrany atlasem,
za rs. 10; wszystko nowe i **Sztuka popie-
latego perkalu** ze szlakami czarnymi, za
rs. 4. Wiadomość od 8 rana do 5 po po-
łudniu, ulica Nowy Świat Nr 36 domu, miesz-
kania 8, wprost bramy. —6415-2-3

Jest do sprzedania

Maszyna do Szycia

(systemu Amerykańskiego),

za przystępną cenę, mało używana, w Maga-
zynie Strojów Damskich **Julji Moraw-
skiej**, przy ulicy Długiej, wprost kościoła
Ś-go Ducha. —6270-3-3

Jest do sprzedania

10 Łokci AKSAMITU

czarnego, Suknia fioletowa bareżowa, grena-
dine, mało używana, 10 rubli; **Kaftan** długi
aksamitny, czarny, 12 rubli; **Dolman** czarny
wełniany, ubierany datami i gipiurą, 16 rs.;
Beduina biała, świeża zupełnie, 5 rubli; **Ka-
pelusz** letni, ubrany zielonemi wstążkami i
merygarkami, wiadomość dom Roeslera, Nr
2, róg Grzybowskiej i Granicznej, mieszka-
nia Nr 15, od godz. 11 rano, do 3 po połu-
dniu. —6236-3-3

Kapitał rsr. 4.200 gotowizną i **2.750**
rubli listami likwidacyjnymi, jest zaraz do
wypożyczenia razem lub częściowo na hypo-
tekę domu w Warszawie, bez pośrednictwa
faktorów. Wiadomość u właściciela domu
Nr 78, ulica Pańska, z rana do godziny 8
po południu od 4 do 6-ej. Tamże porozu-
mieć się można co do kapitału **rs. 3.000**,
który będzie do wypożyczenia na takich sa-
mych warunkach od 1-go Lipca r. b.
3-3 6190

Jest do sprzedania

FOLWARK Nowydwór,

dzies. 90 (włók 6, mórg 1, przęć 190 miary
nowo-polskiej) rozległy, w bliskości drogi
żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, od Rudy
Guzowskiej wiorst 3 odległy, Dom mieszkal-
ny porządnym i obszernym, zabudowania dobre
z inwentarzem żywym i martwym, zasiewami,
zaraz lub od Ś-go Jana. Bliższa wiadomość
w Warszawie, ulica Ptasia Nr 4, u Francel-
skiego lub na gruncie. —6158 3 6

Po niższej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyncze funty pok. 28.
na całe cegiełki po kop. 26.
Handel **Braci Wróbel**, na Krakow-
skim-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go
Krzyża. 74-0 — 1.818

Zakład Kumysowy w Ogrodzie Saskim

Doktorów A. Przysańskiego i Nowakowskiego.

Dawszy początek takimże Zakładom w Europie, przygotowuje w r. b. Wino Mlecz-
ne czyli Kumys krowi, tak samo działający jak Kumys kobyli, o czym przekonały kilko-
letnie spostrzeżenia czynione w kraju i zagranicą. — Kumys bez względu z jakiego mleka
przygotowany, jest środkiem odżywczym, przez żaden inny nie dającym się zastąpić, po-
maga w chronicznych katarach, krtani, płuc, żołądka, kiszek, w bladacze, w nieokrwi-
łości, djarii, w rozmaitych odplywach i osłabieniach organizmu. Ustalona od lat sześciu
skuteczność kumysu krowiego w kraju i zagranicą (1), ścisły dozór lekarzy specjalistów
nad wyrobem tego leku, dają zupełną rękojmię Publiczności, że środek ten le-
karski mniej kosztownie i skutecznie przez nią używanym być może. Dla interessowanych
załącza się następujące

ŚWIADECTWO

Zaświadczam, iż pp. lekarze A. Przysański i J. B. Nowakowski, **pierwsi** zaczęli
w Warszawie przygotowywać kumys krowi i w czasie letnich półroczy 1869 i 1870, tenże
Kumys na skutek mego ządania dostarczali do kliniki uniwersyteckiej, gdzie przy odpo-
wiednim użyciu tego środka lekarskiego, otrzymywałem najlepsze rezultaty, mianowicie
w chronicznych katarach żołądka i kiszek, takichże katarach płuc i we wszelkich osłabie-
niach organizmu. Z wielkim zadowoleniem nietylko mogę poświadczyć ważne znaczenie
w terapii kumysu krowiego, jako środka łatwo assimilowanego i prędko odżywiającego,
lecz na zasadzie moich własnych doświadczeń, mogę jeszcze zalecić użycie jego innym
kolegom. — Dr **CHAŁUBIŃSKI**, b. Professor kliniki terapeutycznej Cesarskiego Warszaw-
skiego Uniwersytetu.

Sprzedaż kumysu odbywa się cały dzień w Zakładzie w Ogrodzie Saskim, po kop.
30 za butelkę. — W **Grodzisku** druga stacja na kolei żelaznej Wiedeńskiej, w miejsco-
wej Aptece pod nadzorem Dra Kosińskiego. — W **Radomiu** w składzie materiałów apte-
cznych W. Freyera. — W **Ciechocinku** w składzie aptekarza W. Kucharzewskiego. — Za-
kład wysyła Kumys na żądanie koleją żelazną i traktami bitymi. — Broszura o Kumysie
kop. 30.

(1) Zakłady Kumysu krowiego znajdują się w Wilnie, Krakowie, Krynicy, Szcaw-
nicy, Charlottenburgu pod Berlinem, w Dreźnie, w Ottenstein w Saksonji, w Wiedniu, w Da-
nos-platz i Interlaken w Szwajcarii; w Londynie.
1-4 — 6508

Surduciki letnie Angielskie

ALPAGOWE

Formy marynarek od 3 rs. 25 kop.

Formy Żakiet od 6 rs.

nadeszły do Handlu J. A. Wernica i Spółki,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła św. Anny, w domu przechodnim nie-
gdys Roeslera. 1-6 — 6504

Wyprzedaj

Mydło zagranicznych za pół ceny i różnych
kosmetyków. Wiadomość przy ulicy S-to
Krzyżkiej Nr 3 nowy, na 1-m piętrze, drzwi
przy schodach. — Tamże jest **Żakiet** aksami-
tny, **Beduinka** biała, **Burko**, **Komoda**, **Szafa**,
Drzwi jesionowe oszklone i **Walizka**.
—6096-3-3

PRODUITS HYGIENIQUES

DU DOCTEUR DELABARRE

WAZNE ZAWIADOMIENIE

Każdy flakonik **Syropu Delabarre**, tak
zwanego **SYROPU DO ZĘBÓW**, którym się
nacierają zębki małych dzieci dla ułatwienia
wyrzynania się zębów, jeżeli nieopatrzony
podpisem **D^r DELABARRE**, jest
fałszerstwem i naśladowaniem.

Papka higieniczna, pożywna dla
małych dzieci, starców, osób osłabionych i
powracających do zdrowia.

Kit do Zębów z Gutta-Perki,
bardzo łatwy i dogodny do plombowania
zębów spróchniałych samym sobie.

**Mixtura osuszająca i chlorofe-
niczna**, do osuszania zębów spróchniałych
przed raplombowaniem.

PARYŻ - Skład główny przy ulicy Mont-
martre, 4. — Dostać można: w **WARSZAWIE**
w składach materiałów aptecznych **PP. Gal-
lego i Spiessa**; w **WILNIE** w składach **PP.
Grużewskiego i Chrościckiego**; w **KIJOWIE**
w aptece **Praci Marciniak**; w **KRAKOWIE**
w aptece **P. Trauczyńskiego**; w **LWOWIE**
i w **POZNANIU** w aptekach **PP. Mikołascha
i D^r Manekwicza**.
—2888-4-0

Włoka gruntu

pod Rawą, z ogrodem owocowym, domem
mieszkalnym i zabudowaniami, w każdym
czasie do sprzedania. Wiadomość w kanto-
rze Hotelu Saskiego, bez pośrednictwa osób
trzecich. —6486-1 3

100 korcy Owsa

wyborowego, suchego, do sprzedania razem
lub częściowo; niemniej wszakże 10 ciu kor-
cy razem, oraz **Siodło** damskie za rs. 25,
do sprzedania. Ulica Chmielna Nr 11.
—6488 1-3

DROŻDŻE

WIEDEŃSKIE,

codziennie świeże, nadchodzą do Handlu
Win, Owoców i Delikatesów **Braci Wróbel**,
obok Kościoła Ś-go Krzyża, —6022-4-0

Ważna Wiadomość!

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż w do-
mu pod Tężniami 1-szy, u Starszego Fel-
czera Witkowskiego, przy Zarządzie Wód
Mineralnych w Ciechocinku, przyjmuje dzie-
ci potrzebujące kuracji wodami tutejszemi
na sezony, z całą opieką i kuracją, tak ze
strony Lekarskiej, za porozumieniem się li-
stownie.

Bracia Bardet mają jeszcze do sprze-
dania kilkanaście korcy

KARTOFLI

do sadzenia, w kilku najlepszych odmianach,
z gatunków nowszych, po cenie 1 funt 15
kop.; 10 funtów 75 kop.; 100 funtów rs. 4. —
Skład Nasion i Kwiatów świeżych, ulica Se-
natorska Nr 472. —6357-3-3

Na dobry stopień hypoteczny domu w War-
szawie, potrzebna jest summa

Rs. 20,000.

Cheący taką w ubezpieczyć, raczy zgłosić
się do Mecenasa Szaniawskiego Nr 472, bez
pośrednictwa osób trzecich.
—6230-3-3

AMERYKAN

mało używany, jest do sprzedania w Kan-
cellarii Koszar 3-go bataljonu Strzelców na
Powązkach, naprzeciw Cmentarza.
—6400-2-3

SLIWKI TURECKIE

tegoroczne, suszone, w najlepszym gatunku,
otrzymał **Handel Braci Wróbel**, Krakow-
skie-Przedmieście, obok kościoła Ś-go Krzyża.
—11,817-37-0

Sofa rozkładana

prawie nowa, kryta prawdziwą skórą amery-
kańską szagrini fioletową, tak trwała jak sa-
fian, za cenę nader przystępną. Ulica Kró-
lewska Nr 21, obok Tivoli. Wiadomość u
stróża. —6544-1-3

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

Kocz-Kareta.

O warunkach dowiedzieć się można przy
Karmelickiej ulicy Nr 9 u stróża — lub też
w Księgarni Koźmickiej, na Krakowskim-
Przedmieściu, naprzeciw pierwszego Gimna-
zjum. —6223-3-3

Lóżka Żelazne

składane, z żelaza płaskiego, kwadratowego, z ozdobami (gałkami) mosiężnymi, z blachami w nogach i głowach.

Lóżka żelazne rozbierane, ozdobne, z bokami, oraz najnowszego fasonu, tak zwane medaljonowe.

Lóżeczka dziecięce składane, z prętami, galeryjką i z siatką ozdobnie wykonane.

Kołyki żelazne w kilku rodzajach, bardzo ozdobne.

Lodownice Pokojowe

w 5-ciu wielkościach.

Lodownice do piwa

Mebel żelazne ogrodowe.

Mebelki dziecięce.

Lawki ogrodowe.

Krzesełka myśliwskie.

Konewki do polewania. ogrodowe, pokojowe i dziecięce.

Sikawki ręczne ogrodowe.

Maszynki do lodów.

Kierzenie do masła.

Kucharki Norwęgskie.

Apparata do kąpieli kroplistej (Prysznice) różnych systemów.

Wyroby Fabryki K. MINTERA

W SKŁADZIE

LEOPOLDA KNOLL,

ulica Czysta. Nr 6.

4630

Medal

ZWYŚWIĘCENIE W 1878 ROKU.

Medal

z Wystawy Wiedeńskiej 1873 roku.

Ważne

dla ogółu.



GUSTAW RITTER.

z Wystawy Wiedeńskiej 1873 roku.

Ważne

dla ogółu!

Pierwsza Fabryka parowa, Orientalnej Sułtańskiej KAWY FIGOWEJ

GUSTAWA RITTER,

w Warszawie, ulica S-te-Jerska, Nr 24.

Poleca także nowo wyrabianą francuską uniwersalną czekoladową kawę, która z przyczyny swej dobroci rozpowszechniła się w całej Francji, której to funt sprzedaje się po kop. 16, oraz kawa orientalna sułtańska, z doskonałym zapachem, funt kop. 22 i pół, do jednej jak i drugiej kawy cykorja nie potrzebna, gdyż właśnie przez jej użycie, kawy tracą swój naturalny smak, Fabryka moja przyjmuje kawę zwyczajną do palenia, zarazem gwarantuje za lepsze opalenie i mniejszy procent ubytku jak w domowym opalaniu, jakoteż przyjmuje wszelkie substancje do pulweryzowania, fabryka sprzedaje także oryginalny węgierski pieprz Paprika królewski, który o 200% jest lepszy jak zwyczajny. Kupcy pobierają od wszystkich moich wyrobów odpowiedni rabat. Sprzedaję moich wyrobów, we wszystkich handlach kolonialnych. Zarazem upraszam Sz. Publiczność; by nie zaliczała moje kawy de rzędu ogłaszanych teraz różnego rodzaju kaw, gdyż moje wyroby są takiego samego gatunku jak pochodzące z mej drugiej parowej fabryki, egzystującej od wielu lat w Wiedniu II Wintergasse Nr 70 i które się cieszą wielkim powodzeniem. Z tych więc tytułów, jakoteż poparte opiniami wiarogodnych, osób, śmiem ufać iż Szan. Publiczność przekonawszy się o dobroci moich wyrobów, jak i oceniając na gorliwość, zaszczyty mnie swojemi względami. Pozostaję z szacunkiem, Gustaw Ritter, Inżynier i właściciel Fabryki.

5-6

-5506-

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI LIEBIGA z FRAY-BENTOS (Ameryka Południowa)

CZTERY ZŁOTE MEDALE:

Paryż 1867 (?), Hawre 1868, Moskwa 1872.

TRZY DYPLOMY HONOROWE:

Amsterdam 1869, Paryż 1872, Wiedeń 1873.

Dyplom „HORS-KONCOURS.”

Lyon 1872.

PRAWDZIWIY

wtedy tylko, gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

J. Liebig

Sprzedaję hurtową w Warszawie w Kantorze ERNESTA GAY, ulica Leszno Nr 6.

10 24

492

Specjalny Skład Wstążek Francuzkich

Kwiaty i Pióra do Kapeluszy

poleca w wielkim wyborze

S. H. DĄBROWSKI

przy ulicy Senatorskiej, Nr 16 wprost kościoła Św. Antoniego

2-3

- 6448 -

Windy żelazne i Lewary różnej wielkości i siły.

Bloki różniczkowe i zwyczajne.

Łańcuchy angielskie próbowane, różnej grubości, Holzszerby, szruby z mutrami, mutry niegwintowane, Szplinty, gwóźdźce druciane, Filniki, Narzędzia, Grzechotki do wiercenia dziur, Klucze różnego systemu do machin, Sznejdki w najrozmaitszych rozmiarach i po bardzo niskich cenach.

Tygle grafitowe, francuzkie i angielskie do topienia metali, polecają

KRAFT & KUKSZ,

0-0

- 8816 -

w Warszawie, ul. Miodowa Nr 490/1.

Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

dawniej Ostrowskiego i Spółki.

dostarcza wszelkich odlewów żelaznych i spizowych na zamówienie czy to podług modeli w fabryce gotowych, czy podług rysunku, czy też podług nadsyłających się modeli; a wszystko z najlepszego materiału. Adres: do Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów, przy ulicy Czerniakowskiej Nr 2997, albo do Składu Głównego tejże, przy ulicy Senatorskiej Nr 473D.

18-0- 13,026 -

ROLETY

z płótna rewantuchowego, drewniane i kolorowe w wielkim wyborze, oraz Żaluzje drewniane do okien, poleca Skład Obić Papierowych pod firmą W. Muszewski, dawniej J. ROŻAŃSKI,

3-6

- 5640 -

ulica Miodowa Nr 492, pałac Arcybiskupów.

DO SPRZEDANIA

Garnitur Mebli Dębowych Rzeźbionych

składający się z Kanapy, 6 Krzesel, 2 Szafek, Stolika, dużego Lustra, Ram i Rozetek do firanek, wszystko prawie nowe. Tamże do zbycia dwa bardzo duże Biórka kantorowe za 36 rs, jedno stare Biórko wraz z Fotelem za 8 rs. i Piec francuzki z kominkiem. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 75, w Kantorze, na parterze Nr 1. 3-6 -6110-

Skład Fortepianów i Pianin Zagranicznych

L. FRANKLA,



przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy. Jest znakomity



wybor Fortepianów, Pianino i Fisharmonje, z pierwszych europejskich fabryk, Fortepiany z Wiedeńską i Angielską mechaniką, na system Amerykański w cenie najprzystępniejszej od rs. 300 do rs: 600. Za każdy kupiony Fortepian lub Pianin skład poręcza za trwałość i dobre wykończenie na lat kilka. Fortepiany używane przyjmują się w zamian z dopłatą do nowych Instrumentów.

2-6

- 629 1 -

Zawiązawszy bezpośrednie stosunki z Angielską kompanją Asfaltową w Limmer i Linden pod Hannoverem, pod firmą

THE UNITED LIMMER & VORWOHLE

Rock Asphalt Company (Limited)

zalozyłem obok moich dotychczasowych interesów

Przedsiębiorstwo Robót Asfaltowych, Mozajkowych i Krycia Dachów Tekturą Asfaltową

i powierzwszy kierunek robót panu Stanisławowi Gasiorowskiemu, podejmuję się wykonywania wszelkiego rodzaju Robót Asfaltowych jak również Mozajkowych. Jednocześnie utrzymuję na składzie: Tekturę Asfaltową w rolach do krycia dachów; Lak Asfaltowy do smarowania dachów; Gwoździe, Listwy, Cement Portlandzki, Cegłę ogiotrwałą angielską i inne materiały budowlane.

9-12

- 5623 -

Leopold Meyer, Rymarska Nr 8.

Ważne dla Panów Budowniczych SZYNY ŻELAZNE

5 cali angielskich wysokie, a 2-12 łokci długie. Są w znacznej ilości do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Granicznej Nr 14 w Kantorze Instytutu Wód Mineralnych.

5-6

- 5863 -

Dwie Dorożki

są do sprzedania, jedna kompletnie nowa, druga mało używana, do tego Sieczkarnia, para Chomontów, dwoje Sanek. Ulica Wronia Nr 17, od godziny 10 do 4-tej.

- 6441-2-3

Rubli pięć tysięcy

kapitał nieletnich, jest do ulokowania w całości lub częściowo, zaraz po pożyczce Towarzystwa Kredytowego, na nieruchomości Warszawskiej. — Wiadomość w Kantorze Gustawa Ulich, Elektoralna Nr 790 (19).

- 6286-3-3

PARFUMERIES

de la maison

HOUBIGANT-CHARDIN

Eau d'Houbigant pour la toilette, Spécialité défilant toute concurrence.

Extraits d'Odeurs pour le mouchoir.

Moelle d'Ours et autres Pommades fines.

Crème de beauté pour blanchir la peau.

Poudre de riz à base de Bismuth.

Savons et plusieurs autres articles de toilette.

Seul dépôt à Varsovie de tous les produits de la maison **Houbigant-Chardin**, au Magasin spécial de Parfumeries étrangères de Mr. **W. B. SNIĘCHOWSKI** Rue Nve des Sénateurs N. 8.

16-24

- 6431 -

MAGAZYN MEBLI

J. Tarnowski i Spółka

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 38, dom SS-rów Bohte

Poleca się z wielkim wyborem **Mebli** wszelkiego rodzaju tak zbytkowych i kosztownych, jakoteż i zwyczajnych. Wszystkich według najnowszych fasonów, dokładnie wykonanych. Ceny możliwie umiarkowane.

Przez dziedziniec prowadzi umyślnie położony chodnik asf. lutowy do sieni magazynowej.

2-6

- 6154 -

Są do sprzedania

Meble Palisandrowe:

stół, kanapa, dwa fotele i sześć krzeseł. brązowym adamaszkiem kryte. Wiadomość u stróża domu Nr 6/1524, ulica Chmielna.

- 6502-1-1

GARNITUR MEBLI

wyściełanych, składający się z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli i stołu przed kanapą, oraz szafa i dwa stoliki, są do sprzedania w domu Nr 11, Aleja Jerozolimska, stróż wskaże.

- 6515-1-3

Do sprzedania

2 Garnitury Mebli

mahoniowych, i jeden orzechowy ze stolami, kryte rypsem, 6 Napolonek, satyną niebieską kryte, Stoliki do kart, Komoda jesionowa o 4-ch szufladach, używana, wszystkie po cenie bardzo umiarkowanej, w Zakładzie Tapicerskim Karola Schwemberger, Nowy-Swiat Nr 44 nowy.

- 6044-5-6

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różne

MEBLE,

ulica Bielańska Nr 10, w gmachu gdzie zegar, na dole po lewej stronie.

- 6262 3-6

FORTEPIAN

palisandrowy, wiedeńskiej fabryki, o 7-miu oktawach, w dobrym stanie, do sprzedania za 250 rs. Obejrzeć można od 10 do 12 zrana i od 2 do 4 po południu, przy ulicy Miodowej, w pałacu W-go Dyzmańskiego, mieszkania Nr 27, na pierwszym piętrze od frontu.

- 6498-1-3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, w dobrym stanie, za 160 rs., przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Nr nowy 71, mieszkania 13.

- 6514 1-1

FORTEPIAN

mahoniowy, o sześciu i pół oktawach, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Siennej Nr 11 nowy, na pierwszym piętrze, Nr 6 mieszkania.

- 5935-3-3

Potrzebny jest

FORTEPIAN

lub Pianino do nabycia, o 7-miu oktawach, używane; ktoby miał takowy, raczy zostawić adres z oznaczeniem ceny na ulicy Ś-to Jerskiej Nr 2 nowy, drugi dom od rogu ulicy Freta za Cukiernią, do Optyka.

- 6287-2-3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy.)

Za rogatką Belwederską, niedochodząc Wierzbna, w pięknym położeniu, jest do najęcia w osobnym domu, z Werendą w Ogrodzie

LETNIE MIESZKANIE,

złożone z 3-ch pokoi suchych i ładnych, przedpokoju, kuchni obszernej i piwnicy. Na żądanie może być dostarczane drzewo do kuchni. Wiadomość przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 69—mieszkania Nr 2.

- 6434-2-3 -

Pokój

parterowy do wynajęcia od 1 Lipca 1874 r., z osobnym wejściem. Wiadomość u Kuśnierza Kacperskiego, róg ulicy Bielańskiej i Płomackiego, w domu pod Nrem 2 nowym. Tamże są do sprzedania 2 Szafki kuchenne.

- 6520-1-3

W domu pod Nr 1147h, przy placu targowym „Witkowskiego“, do najęcia od 1 Lipca 1874 roku:

1. Lokal obszerny na bawarję i traktoryjnie, z ogródkiem i kręgielnia za rs. 600.
2. Trzy sklepy frontowe, oraz izba i stajenka.

Nieruchomość ta, mająca frontu łokci 122 1/2, a z podwórzem i ogrodem w tyle zawierająca ogólnej rozległości łokci kwadratowych 11,650 może być od powyższego czasu sprzedana całkowicie, za sumę rubli 9,000. Wiadomość przy ulicy Złotej pod Nr 13, w mieszkaniu Nr 5.

- 6495-1-3

Letnie Mieszkanie w Wierzbnie

do najęcia. Wiadomość u Rządcy pana Michalskiego na miejscu.

- 6399-2-3

W Ogrodzie przy ulicy Kruczej Nr 5 jest do wynajęcia od 1-go Jana r. b.

MIESZKANIE,

na 1-m piętrze, składające się z 5-ciu Pokoju z wszelkimi wygodami i ogrodem, mieszkanie to może służyć i za letnie, gdyż na świeżym powietrzu, a nadto w tym domu dostać można mleka wprost od krów, w razie potrzeby może być dodana stajnia i wozownia.

- 6058-6-6 -

Potrzebny jest do najęcia jeden

POKÓJ

na jednej z pryncypalniejszych ulic, bez mebli.—Przysłać adres pocztą miejską pod adresem Emilia Rościszewska, Krakowskie-Przedmieście Nr 28.

- 6382-2-2

Do wynajęcia od 1-go Jana

LOKAL

składający się z 4 ch pokoi, przedpokoju i kuchni, za rs. 400 rocznie przy ulicy Przechodniej Nr 3 nowy, 951/3.

- 6132-3-3

Do wynajęcia od 1-go Jana r. b., przy placu Teatralnym

DWA POKOJE

z przedpokojem, meblami i usługą na 1-em piętrze od frontu, schody eleganckie, na kwartał lub czas dłuższy. Wiadomość w Redakcji Kurjera.

- 5982-4-8

Z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1-go Jana r. b.

LOKAL

w domu Emilji Chlebowskiej, przy ulicy Elektoalnej, pod Nrem 47 nowym, na pierwszym piętrze nad antresolami, składający się z 5-ciu pokoi od ulicy z balkonem, kuchnią, spiżarnią, wygodką i dwoma piwnicami. Wiadomość u Właścicielki domu.

- 6278-2-3

Letnie Mieszkanie

składające się z 5-ciu pokoi, kuchni i piwnicy, a nawet i stajni, jest do wynajęcia we wsi Służewie, gdzie kościół, za rogatkami Mokotowskimi o 4-ry wiorsty odległej.—Wiadomość u właściciela kolonii Wardeckiego. Lokal ten może być rozdzielonym dla dwóch lokatorów.

- 6153-3-3 -

Potrzebny jest

POKÓJ

z osobnym wejściem bez mebli. Wiadomość pod Nrem 97 nowym, w lokalu Nr 6, wprost Zygmunta.

- 6542-1-1

[Całe 1-sze piętro nad antresolą

7 lub 5 pokoi

z ogródkiem, 2-ma balkonami, przedpokojem, kuchnią i z wszelkimi wygodami, jest do wynajęcia od dnia 1-go Lipca b. r., w domu przy ulicy Karmielickiej Nr 10. Wiadomość u stróża.

- 6543-1-3

POKÓJ (sala),

o 3-ch oknach, na 3-ciem piętrze, z meblami i przedpokojem, przy ulicy Ś-to Jańskiej Nr 3 nowy, na żądanie z usługą i stołem, każdego czasu jest do wynajęcia do dnia 1-go Lipca r. b. Wiadomość w tymże domu na 2-m piętrze, wprost schodów.

- 6499-1-1

Jeden Pokój gustownie

umeblowany

z balkonem, jest do najęcia miesięcznie. Wiadomość w Cukierni P. Hann, przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 61 i róg Ś-to Krzyżkiej.

- 6484-1-3

Na Kanoniach,

w domu Nr 85/6 nowy 4. Od 1-go Lipca 1874 r. do wynajęcia: 1) na 3 piętrze 2 pokoje z widokiem, z kominkiem kuchennym, oddzielną górką i zachow. za 120 rs. rocznie. 2) na parterze w oficynie 1 pokój kawalerski z zachow. za 90 rs. rocznie, tamże można nabyć 4 wazonu 20 letnick drzew fikusowych i 4 wazonu oleandrow. Wiadomość u właścicielki, w tymże domu mieszkającej.

- 5898-3-3 -

Jest do odstąpienia

POKÓJ

z kuchnią, z meblami lub bez takowych, od 1-go Czerwca, Ulica Biała Nr 3, mieszkania 13, na 3-m piętrze.

- 6325-2-3

Jest do wynajęcia w Hotelu Polskim od 1 Lipca r. b.

SKLEP.

Wiadomość w Kantorze Hotelu.

- 6379-2-3

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep Wiktualów, wraz z towarem

i intensyljami, przy rogu ulic Leszna i Solnej Nr 39, wiadomość na miejscu.

- 6438-2-3

Jest do odstąpienia

SKLEP

z pokojem, od 1 Lipca r. b. Wiadomość w składzie nici Daniela Wittig, ulica Niecała Nr 7, dom Tow. Lekarzkiego.

- 6493-1-3

Jest do sprzedania w każdym czasie

Sklep Dystrybucja,

wraz z towarem Sasko-Norymberskim, galanteriją, materiałami piśmiennymi, perfumeryją i t. p. przedmieta. Wiadomość: Ulica Elektoalna Nr 34.

- 6492-1-3

Przed dwoma laty, odebrano z kolei Petersburskiej

Paczke

pod adresem, Jan Bak. Właściciel takowej może się zgłosić pod Nr 17 ulica Żorawia, mieszkanie stróż wskaże;—po upływie zaś dwóch tygodni, zostanie oddaną na Dobroczytność.

- 6527-1-1

Nagrody 15 rs.

W środę, dnia 20 Maja, o godzinie tej po południu zgubiony został w magazynie p. Rosenberga na Żabiej ul. Pugilares zielony z pieniędzmi około 20 rs. rewersami i innymi ważnymi dla poszkodowanej osoby papierami. Kto odniesie ten pugilares wraz z dokumentami, zatrzymawszy sobie pieniądze na Jerozolimską Nr 32, do mieszkania ks. Woronieckiej, ten otrzyma powyższą nagrodę. Nadmieniam się przytem, że rewersy powyższe jako imienne, żadnego nie mogą mieć znaczenia w ręku znalazcy.

- 6459-

Nagrody Rsr. 10.

Dnia 10 Maja t. j. w Niedziele, w przejeździe omniбусem Hotelu Niemieckiego z kolei Warsz. Wied., na ulicy Długa, wieczorem o godz. 10, zgubiony został Sakwojaż. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Hotelu Polskiego, pamiętając, iż poszkodowanym jest posługacz hotelowy Nr 7, który niedawno spalił się w czasie pożaru przy ulicy Chmielnej.

- 6150-3-3 -

W dniu 14 b. m., w przejeździe omnibusem Hotelu Niemieckiego z kolei Warsz. Wied., na ulicy Długa, wieczorem o godz. 10, zgubiony został Sakwojaż. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Hotelu Polskiego, pamiętając, iż poszkodowanym jest posługacz hotelowy Nr 7, który niedawno spalił się w czasie pożaru przy ulicy Chmielnej.

- 6239-3-3

Дозволено Цензурою